



Medexpress, 2020-02-05 10:45

Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych:

Pielęgniarka pełni ważną rolę w kontakcie z pacjentem...



Fot. MedExpress TV

- Chcemy, aby pacjenci uzyskali szybszy dostęp do świadczeń - powiedziała Medexpressowi Krystyna Ptok, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Martyna Chmielewska: 24.01.2020 w godzinach popołudniowych w Ministerstwie Zdrowia przy ul. Miodowej w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie dotyczące realizacji Porozumienia z dn. 9 lipca 2018 r. Jak Pani je ocenia?

Krystyna Ptok: Spotkanie dotyczyło realizacji porozumienia oraz wątpliwości pielęgniarek w związku z aktami prawnymi wydanymi przez MZ. Występują problemy związane z realizacją porozumienia na poziomie zakładów pracy. Sytuacja dotycząca finansowania w ochronie zdrowia musi ulec zmianie. Chcemy, aby pacjenci uzyskali szybszy dostęp do świadczeń. Duża grupa z wyżu demograficznego weszła w wiek 70, 75 lat. I te osoby chorują. W tym wieku może występować kilka schorzeń. Poprzednie rządy

bagatelizowały ten problem. Szpitale narzekają na finansowanie.

K.P.: Ile szpitali jest zadłużonych?

M.Ch.: Według oceny MZ tylko 8 procent szpitali w Polsce jest zadłużonych. Widać poprawę finansowania. Wcześniej około 13 procent szpitali było zadłużonych. Jesteśmy w trudnej sytuacji demograficznej. Ma to ogromny wpływ na to, co się w tej chwili dzieje. Kolejną sprawą są normy zatrudnienia. Mamy wydany akt prawny w tej sprawie. Mamy pierwszy raport dotyczący kontroli zatrudnienia w szpitalu w Ciechanowie. Przypomnę, że na wniosek Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Organizacji Zakładowej w Ciechanowie przeprowadzono tam kontrolę obejmującą m.in. normy zatrudnienia pielęgniarek i położnych w poszczególnych oddziałach szpitalnych. Kontrola wykazała liczne nieprawidłowości w tym zakresie, m.in.: praktykę obciążania kadry pielęgniarskiej wykonywaniem zadań nienależących do zakresu zadań pielęgniarek, np. rozdawania posiłków, sprzątanía tac po posiłkach i innych czynności porządkowych. Chciałabym zaznaczyć, że pielęgniarka pełni ważną rolę w kontakcie z pacjentem. Wielokrotnie do niego przychodzi, sprawuje nadzór nad pogorszeniem się stanu zdrowia pacjenta. Zauważa niepokojące symptomy u pacjenta.

K.P.: Pielęgniarki borykają się z agresją ze strony pacjentów...

M.Ch.: Już 7 lutego odbędzie się spotkanie z udziałem ministra sprawiedliwości, komendanta głównego policji, przedstawiciela MSWiA i innych zainteresowanych sprawą agresji skierowanej przeciwko pielęgniarkom i położnym. W spotkaniu mogą wziąć udział także pracodawcy i inne organizacje związkowe. Chcę skierować list otwarty do pracodawców w tej sprawie. Uważam, że powinniśmy myśleć nad rozwiązaniami systemowymi. Do przegadania jest zapisanie pewnych rzeczy w aktach prawnych. Pacjenci powinni być informowani o tym, że pielęgniarka, lekarz, ratownik to funkcjonariusze publiczni. Są tak samo chronieni jak funkcjonariusz policji. Do Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych wpływają umarżane sprawy o pobicia pielęgniarek.

M.Ch.: Jak Pani reaguje na tego typu sytuacje?

K.P.: Jestem z tego powodu oburzona. Gdyby w pracy został pobity policjant (bez względu na to, czy byłoby to bolesne pobicie czy tylko uderzenie w twarz) sankcje i orzeczenie prokuratora byłoby w tej sprawie zupełnie inne. Mamy już pomysły ws. monitorowania i zabezpieczania personelu. Mieliśmy przypadek pobicia pielęgniarek przez dwójkę z ośmiorga dzieci. Trzeba dyskutować o obsadach oddziałów i systemu zabezpieczania, przywoływania policji. Powinno to wyglądać tak jak w przypadku systemu bezpośredniego przywołania straży pożarnej. Kiedy zbijemy szybę, naciśniemy guzik. Straż pożarna natychmiast przyjedzie.